

**Odpowiedź
na Interpelacje i zapytania
z obrad LX zwyczajnej sesji Rady Miejskiej Łomży,
które odbyły się w dniu 17 października 2018 roku**

(...)

Ad. 13

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poprosił o odpowiedź na interpelacje i zapytania. Zawrócił uwagę, że kadencja Rady kończy się 16 listopada, oczekuje więc, że Prezydent do tego czasu udzieli odpowiedzi na interpelacje na piśmie.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Stwierdził, że rozpocznie od tematu, który był najczęściej poruszany w dzisiejszych interpelacjach, bo wiadomo okres kampanii wyborczej, więc kto ma zapewnić emocje i gorącą atmosferę jak nie MPEC, w związku z tym szereg różnych działań, które w ostatnim czasie wokół tej spółki się wydarzyły, dla niego osobiście związane z okresem, który mamy teraz, z czasem trwania kampanii wyborczej. Jak radni pamiętają temat dotyczący biomasy był wielokrotnie przedmiotem dyskusji i interpelacji radnych, przedmiotem dyskusji na Komisji Gospodarki Komunalnej, wielokrotnie był poruszany w różnego rodzaju przekazach medialnych, później radni na podstawie tych artykułów zadawali pytania. Prezes MPEC na to odpowiadał, w związku z tym dziwi go sytuacja kiedy członkowie Rady Nadzorczej i tutaj chce uściślić to, o co pytał radny Domasiewicz, czterech jest powoływanych przez Prezydenta Miasta, dwóch jest od pracowników, w związku z tym zgłaszają się osoby, które mają uprawnienia i one reprezentują miasto. Temat, który też radnym był przedstawiany, temat biomasy, dofinansowania, Państwo Radni tą wiedzę mają i taką wiedzę też mieli, ma nadzieję, że nadal mają, członkowie Rady Nadzorczej, który poparli jednogłośnie ten pomysł, więc tym bardziej dziwi się, że w tym okresie właśnie takich różnych emocjonalnych wręcz zachowań doszło do zwołania przez jednego z członków posiedzenia Rady Nadzorczej i na tej radzie nadzorczej, była próba odwołania Prezesa, później próba przerwania tych obrad, w związku z tym dużo szumu, a tak naprawdę mnóstwo pytań, ale żadnego efektu, tym bardziej, że te osoby były za tym projektem. Odpowiadając na kolejne pytanie związane z MPEC stwierdził, że żadnej deklaracji, żadnej umowy nie podpisywał, jeżeli chodzi o Ostrołękę. Mówił w 2014 roku i powtarza to w roku 2018, że MPEC to jest spółka miejska, to jest perełka i na pewno nie mogą tego sprzedać, więc te doniesienia, które gdzieś tam się pojawiają w przestrzeni publicznej z różnych stron, jeżeli chodzi o jego osobę to tutaj przez te cztery lata nic się nie zmieniło i to już trzeba by było pytać tych osób, które takie deklaracje podpisują, bądź też takie wnioski składają, bądź też piszą do prokuratury, bo też o to pytał Pan Radny Borysewicz jakby się do tego ustosunkował. Z tego co wie to chyba wczoraj takie doniesienie zostało złożone, nawet nie zna treści, więc przyjdzie czas na to i na pewno będzie to analizował i też rozmawiał z poszczególnymi osobami, członkami Rady Nadzorczej, ale jeżeli chodzi o Prezesa MPEC ma jego pełne zaufanie i ten pomysł, który chce realizować w naszym mieście jest to pomysł słuszny.

Odpowiadając na interpelację dotyczącą Młodzieżowej Rady Miasta, podkreślił,

że jest to rada społeczna, w związku z tym nawet w trakcie różnych pomysłów i ze strony czy Młodzieżowej Rady Miasta, czy Rady Seniorów, Rady ds. Osób z Niepełnosprawnością nie mogą też tych środków przeznaczyć. Dzisiaj radni podjęli uchwałę w sprawie powołania Łomżyńskiej Rady Seniorów, to trochę właśnie pomoże seniorom, żeby te środki pozyskiwać, dzięki temu, że to będzie w sposób formalny. Stwierdził, że z tego co pamięta, do Poznania wszyscy nie wyjeżdżali, tam była tylko grupa radnych, która wyjeżdżała, ale takie wyjazdy są organizowane i członkowie Młodzieżowej Rady Miasta byli w Warszawie, jeździli też trochę na posiedzenia innych rad społecznych, tutaj to wszystko musi być pod opieką nauczyciela więc jak najbardziej tą sprawę trzeba było by rozwiązać i jak najbardziej to popiera.

Odpowiadając na interpelację dotyczącą ulicy Kalinowej poinformował, że 18 września odbyło się spotkanie i ten temat był podnoszony, wyjaśnili mieszkańcom, pytali ich jeszcze o zdanie, pewne uwagi, poprawki i to co zostało powiedziane na tym spotkaniu potwierdzą dzisiaj na sesji. W roku 2019 do budżetu miasta wpiszą realizację tej inwestycji, niezwykle ważnej dla Łomżycy.

Odpowiadając na interpelację radej Edyty Śledziewskiej dotyczącą pomocy administracyjnych stwierdził, że podadzą tą informację, ale od razu mówi, że to nie jest awans. Nie można awansować z pomocy administracyjnej na podinspektora. Osoby, które pracują w Urzędzie Miasta, które wcześniej były pomocami administracyjnymi, musiały wygrać konkurs, to nie w trybie awansu zawodowego, takich możliwości prawnych nie mają. Nagrody w roku 2018 nie były przyznawane w Urzędzie Miasta i w spółkach też, chodzi o dyrektorów jednostek podległych i o prezesów spółek, nie było nagród przyznawanych w 2018 roku, a jak radni prześledzą te informacje z lat poprzednich, to te nagrody, jeżeli chodzi o dyrektorów jednostek podległych miastu oscylowały w granicach 5000 zł brutto, więc to nie są takie nagrody jakie były ostatnio przyznawane w Urzędzie Marszałkowskim, że do 30.000 zł.

Odnosząc się do interpelacji radnego Tadeusza Zaremby dotyczącej zatrudnienia radnych i rodzin radnych, stwierdził, że nie bada drzewa genealogicznego poszczególnych radnych, tym się nie zajmuje, nie ma takich zainteresowań, może Pan Radny ma takie informacje, tym bardziej jeżeli chodzi o spółki czy też o jednostki podległe, to bardziej gdzieś jakąś komisję śledczą trzeba by powołać. Zwracając się do Radnego Zaremby stwierdził, że ludzie piszą różne rzeczy, na Radnego też różne rzeczy ludzie piszą, różne rzeczy mówią, on na tym nie bazuje, chodzi mu o fakty. On takich informacji nie ma, odpowiada za to co dzieje się w Urzędzie Miasta, sprawuje nadzór nad spółkami, jeżeli chodzi o kwestie zatrudnieniowe decyduje o tym prezes i tutaj jest uwaga, bo radni wiedzą, że od następnej kadencji oni jako radni będą mieli zwiększone funkcje kontrolne, jeżeli chodzi o spółki, więc będą mogli chodzić, dokumenty sprawdzać, zatrudnienia badać, kto jest dla kogo ciocią, dla kogo babcią. Myśli, że to będzie dobre zadanie, bo on tutaj takich informacji nie posiada.

Odpowiadając na interpelację radnego Witolda Chłudzińskiego dotyczącą ul. Pszczelej i Chmielnej poinformował, że ostatnio też mieszkańcy na ten temat mówili, w momencie otwierania ulicy Zawadzkiej, więc temat jest mu bardzo dobrze znany. To nie są duże odcinki 200-300 metrów. Jak najbardziej może Pan radny przekazać, że będą to realizować.

Odnosząc się do interpelacji dotyczącej rankingu „Wspólnoty”, stwierdził, że

niektórzy lubią posługiwać się rankingami, gdzieś ten temat często jest pokazywany w momencie gdy jesteśmy na samym dole, to bardzo łatwo wyolbrzymione jest, trochę mniej się pisze, jeżeli gdzieś osiągamy sukcesy i tu myśli, że to chodzi o też przecież o radnych sukces, bo zawsze mówi, że samorząd to Prezydent, to Rada Miasta, to Rady Osiedlowe, to organizacje pozarządowe. Poprosił by wszyscy potraktowali to jako sukces naszego miasta i uważa, że taki sukces został osiągnięty, bo w ramach rankingu „Wspólnota”. „Wspólnota” jest czasopismem dla samorządowców chyba najbardziej prestiżowym, radni mają dostęp do tych wydawnictw, bo w gabinecie Pan Przewodniczącego jest prenumerata. Pamięta, jako radny wielokrotnie korzystał i są informacje w zakresie pewnych nowelizacji prawnych. To jest naprawdę pismo ważne, tym bardziej, że ten ranking został sporządzony przez znakomitego profesora i w ramach tego rankingu, podsumowując kadencję, mówią tutaj o latach 2009-2013 i porównując to do 2013-2017 awansowaliśmy z 37 pozycji na 8 miejsce, jako sukces kadencji, na to się składały: sukces infrastrukturalny czy awansowaliśmy z 18 na 12, finansowy, często Państwo Radni podkreślają, że tak źle z naszymi finansami, ale na tle innych samorządów jak widzimy osiągamy sukcesy, bo z 45 awansowaliśmy na 6 pozycję, ranking społeczny z 29 na 4, więc myśli, że Państwo Radni mogą z tego być również dumni.

Odpowiadając na interpelację dotyczącą zdobycia 100 mln zł stwierdził, że ciężko mu na sesji odnosić się do tego, co zapisane jest gdzieś w materiałach wyborczych, to już wyborcy oceniają, bo powróci do tego co przed chwilą powiedział, ten sukces który osiągnęliśmy, osiągnęliśmy wspólnie. Były nakreślone zadania, te zadania, które radnym przedstawiał, Państwo radni to w budżecie miasta akceptowali i każdy z radnych, oczywiście ten, który popierał budżet miasta, te zmiany, bo byli też radni, którzy przeciw głosowali, ale też każdy według swojego sumienia może ocenić, to też radni mogą powiedzieć, że zdobyli 100 mln zł. To jest sukces całego samorządu, więc myśli, że krzywdzące jest dla wielu osób, które pracowały „na samym dole”, o których mało się może mówić, a które swoją pracą wpłynęły na ten ogromny sukces, że są osoby które sobie uzurpują do tego prawo.

Odnosząc się do interpelacji Radnego Zbigniewa Prosińskiego dotyczącej kwestii kadrowych poinformował, że rozmawiał z Panią Sekretarz. Przez dwa lata trochę się zmieniło w prawie, między innymi mają RODO. Są stanowiska jednoosobowe i wskazując od razu wynagrodzenie wskazali by osobę, więc stąd między innymi radny nie otrzymał wszystkich informacji. Przez te dwa lata w zakresie prawa się trochę zmieniło, a nawet dużo się zmieniło. Jeżeli chodzi o spółki to sam radny powiedział, że łącznie 100 tys. zł na promocję. Stwierdził, że to miłe, że radny popiera samorządowe becikowe, że radny mówi, że można było dać 1000 zł, a na samorządowe becikowe wydali w tamtym roku ponad 300 tys. zł, chyba 320 tys. zł, bo 650 dzieci się urodziło w Łomży, więc jak radny mówi o 1000 zł, to skąd chciałby to dołożyć, bo to też jest takie przekłamywanie i rzucanie hasłami, a jednocześnie cieszy się, że radny podziela opinię, że trzeba w takiej formie też wspomagać rodziny, tylko jakby radny był skrupulatny, uczciwy w tym co mówi, to jakby zobaczył na co spółki wydawały środki finansowe, wśród m.in. wsparcia w ramach tzw. promocji, o której radny tak często mówi była pomoc dla przedszkoli na różne konkursy, była pomoc na dni walki z autyzmem, finansowanie nagród w szkołach na konkursy. Zapytał czy radny chciałby to zabrać.

Andrzej Garlicki – Zastępca Prezydenta

Odpowiadając na interpelację radnego Macieja Borysewicza dotyczącej dostępu do sieci Orange, która buduje sieć światłowodową w naszym mieście, poinformował, że miasto wszędzie wyraża zgodę, czy też stara się wyrazić zgodę tam gdzie jest to możliwe. W przypadku ulicy Nadnarwiańskiej z tego co wie, ale to jeszcze sprawdzają, na Sikorskiego jest podobnie, Orange wystąpiło o napowietrzną sieć a w planie miejscowym takiej możliwości nie ma, więc jak chcą kablować, niech kablują to we wskazanym miejscu pomiędzy ulicą a chodnikiem, na terenie zielonym niech to sobie robią z pożytkiem dla wszystkich, dla siebie i dla mieszkańców, którzy zdecydują się na abonament w ich sieci, natomiast wystąpili o napowietrzną sieć i z tego względu nie było tej zgody ze strony miasta.

Odpowiadając na interpelację dotyczącą ulicy Kalinowej, stwierdził, że Pan Prezydent o tym powiedział, było dobre spotkanie i z wieloma mieszkańcami tego terenu i tam padły zapewnienia, co już jak gdyby jest w toku, nie tylko ulica Kalinowa, ale też jest ulica Tkacka, Jaworowa, Grabowa. Te ulice są zlecone i projektowane, bo one nie są zaprojektowane i w przypadku Kalinowej będzie to krótki temat, jeżeli chodzi o projektowanie ona się wydarzy. Patrząc na logikę inwestowania w tej części miasta też trzeba przyznać, że zrobili ulicę Podleśną, Piaski, Modrzewiową, następną ulicą jest ulica Kalinowa, także tutaj nie ma żadnego zaniedbania wręcz przeciwnie jest bardzo konsekwentna praca w kierunku porządkowania tej dzielnicy.

Odnosząc się do interpelacji dotyczącej ulic przyległych do ulicy Zawadzkiej wyjaśnił, że oczywiście destruktem to utwardzą, tam częściowo już płytami jest wyłożone.

Odpowiadając na interpelacje dotyczące skrzyżowania ulicy Przykoszarowej i Zawadzkiej wyjaśnił, że tam rzeczywiście ulica Zawadzka jeszcze nie jest oddana do użytku. Korzystają z niej mieszkańcy, ale jeszcze w trakcie są odbiory i oddana do użytku dopiero będzie, więc jeszcze są w trakcie przygotowywania do ostatecznego otwarcia. W miejscu na skrzyżowaniu z Przykoszarową powstało pełnoprawne skrzyżowanie, które będzie wymagało zmiany nawyków poruszania się po tym terenie, bo do tej pory ruch z Przykoszarowej ze skrzyżowaniem w lewo w Zawadzką był takim podstawowym, głównym ciągiem komunikacyjnym. W tej chwili otwierają ulicę Zawadzką, która będzie naturalnym przedłużeniem tego pierwszego odcinka, więc trzeba się nauczyć tam jeździć. Dobrym pomysłem jest i o to się zwrócić do Policji, żeby w tym czasie przyzwyczajania się i uruchomienia, żeby po prostu tam byli i żeby pomagali, nie mandatami, ale pomagali po prostu z większą ostrożnością po tym terenie się poruszać i myśleć, że to jest kwestia czasu. Będą obserwować oczywiście i każde postulaty mieszkańców, które będą się mieściły i w przepisach i w prawie będą rozważać i na nie reagować, jeżeli tam będzie pomysł, który będzie mógł docelowo jeszcze usprawnić korzystanie z tego skrzyżowania, to takie działania podejmą.

Odpowiadając na interpelację radnego Zbigniewa Prosińskiego dotyczącą rewitalizacji zwrócił uwagę, że dzisiaj Radny takich mocnych słów używa, że miasto zaniedbało, straciło wiele milionów złotych. Słuchał też debaty i tam też takich słów używał. Stwierdził, że radny wprowadza w błąd mieszkańców, ponieważ ten program rewitalizacji jest bardzo ważny. On nie jest dedykowany do remontów kamienic. Nie da

się tych pieniędzy zaadoptować na remont kamienic. Tam środki mogą być przeznaczone na rewitalizację, przebudowę, rozbudowę, na przedsięwzięcia inwestycyjne, w których będzie zmiana sposobu użytkowania, czyli np. gdyby były te programy uruchomione wcześniej to moglibyśmy zgłosić Halę Kultury, wcześniej Halę Targową, zmienić jej przeznaczenie, sposób użytkowania a jest zdegradowana i jest w terenie, który jest w planie rewitalizacji wskazany do rewitalizacji i to wtedy może być takie działania uruchomione. Dodatkowym argumentem, o którym warto żeby wiedzieli to są proporcje kwot, które mogą być przyznane. Rewitalizacja głównie jest nastawiona na działania społeczne, tam w ponad 50 % te środki, które są przeznaczone na rewitalizację, będą kierowane na działania społeczne, które mają eliminować trudne relacje, czy czasem patologie w danej dzielnicach wskazanych w planie rewitalizacji. Działania inwestycyjne mogą stanowić tam 30-40 % wartości składanych wniosków, więc warto by było trzymać się faktów i tych zapisów a niekoniecznie wieszczyć wszem i wobec, że miasto straciło jakieś kilkadziesiąt milionów zł z tytułu nieskorzystania z rewitalizacji. Będą składać wniosek o rewitalizację. Ten konkurs, który się odbył, który został ogłoszony dla miasta nie dawał możliwości aplikowania, bo kryteria były dla nas niekorzystne, dla naszych warunków. To nie będzie kolidowało, i nie będzie żadnym problemem, żeby w następnych odsłonach konkursu w ramach rewitalizacji aplikowali, to będą robić.

Elżbieta Parzych – Skarbnik Miasta

Odpowiadając na interpelację radnego Macieja Borysewicza dotyczącą zmian w budżecie dokonanych zarządzeniami Prezydenta wyjaśniła, że były to przesunięcia wewnątrz planu finansowego, nie zwiększające planu finansowego, z energii na zakupy materiałów. Po analizie planu finansowego MOSiR uznał, że będzie miał oszczędności na zakupie energii ze względu na wspaniałą pogodę jaką mamy w tym roku i ponieważ wcześniej była podjęta decyzja o przeniesieniu biura MOSIR na stadion a pomieszczenia, które wcześniej były zagospodarowane na biuro przeznaczono na pokoje hotelowe, w związku z tym te środki były przeniesione na zakupy związane z remontem dostosowującym pomieszczenia na stadionie do biura i w hostelu na pokoje hotelowe.

Odnosząc się do interpelacji radnego Domasiewicza i kwestii czy tych pieniędzy wystarczy zwróciła uwagę, że napisała w odpowiedzi na interpelację ostatnie zdanie, że po analizie sprawozdań za trzy kwartały wydaje się, że środki, które dzisiaj zostały zwiększone w dziale oświata powinny wystarczyć do końca roku, aczkolwiek różne powody mogą spowodować, że może trochę zabraknąć, bo mogą być zwolnienia lekarskie. W oświacie tak jest, że niestety jeżeli ktoś choruje troszeczkę dłużej to muszą być zastępstwa i różne godziny mogą się pojawić płatne w związku z tym. Na dzień dzisiejszy z analizy sprawozdań wydaje się, że powinny te pieniądze wystarczyć. Dodała, że 14 mln zł zwiększono w stosunku do projektu budżetu jaki był sporządzony na ten rok w ciągu roku uchwałami począwszy od stycznia do dzisiejszej. Na te 14 mln zł składają się nie tylko środki nasze ale zwiększenia dotacji celowych na podręczniki w trakcie roku, było przeniesienie środków z rezerwy budżetowej. To są wydatki bieżące. Wydatki inwestycyjne to jest odrębna kwestia i też rekordowa kwota w roku bieżącym na

wydatki majątkowe w oświacie, bo to jest kwota ponad 14 mln zł na inwestycje.

Bogdan Rutkowski – Komendant Straży Miejskiej

Odnosząc się do kwestii działań Straży Miejskiej związanych z kampanią wyborczą i z rozmieszczaniem materiałów wyborczych poinformował, że działają w oparciu o przepisy Kodeksu Wyborczego, który w tym względzie jasno określa możliwości działań Policji i Straży w tym zakresie, trochę mniej już określa jak to praktycznie powinno wyglądać. Każdy z komitetów wyborczych dostał w tutejszym Urzędzie Miasta quasi zgodę na rozmieszczanie materiałów wyborczych w pasach drogowych. To się wiąże z kodeksem drogowym. Każdy wiedział gdzie może rozmieszczać te plakaty, jak rozmieszczać itd. Mieszkańcy mogą być umiarkowanie zadowoleni ze wszystkich kandydujących, ponieważ na uwagi Straży Miejskiej reagują właściwie i ten właśnie przepis, który ich obowiązuje do reakcji tam gdzie na przypadki łamania tych zasad rozmieszczania i stwarzania zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, tam albo poszczególni kandydaci albo komitety reagują właściwie. Niestety jest problem i to się odbywa powtarzalnie, bo jeden się stosuje, zdejmuję te banery, natomiast na to miejsce zaraz znajduje się ktoś inny i to są czynności powtarzalne, często w stosunku do coraz to innych kandydatów, ale tak to wygląda, tak to robią i umiarkowanie mogą być z tego zadowoleni. Tam gdzie reagują na zasadzie wizyty strażnika czy rozmowy telefonicznej, większość tych, do których się zgłaszają reaguje prawidłowo, natomiast są też przypadki a właściwie jest jeden przypadek gdzie kolejne pisma musiał skierować, związane między innymi z podporami znaków drogowych, z prostej przyczyny ponieważ tutaj ciężko by było im jakoś praktycznie coś z tym zrobić ponieważ trzeba by było udowodnić, że one zagrażają bezpieczeństwu w ruchu drogowym, skoro to jest zapisane, że Straż Miejska i Policja tylko w tych przypadkach reaguje, to ktoś nie na darmo to zapisał. Treść tego pisma i treść Kodeksu Wyborczego, która jest mu znana w tych fragmentach, które dotyczą bezpieczeństwa, rozmieszczania tych plakatów i infrastruktury miejskiej, on uważa i to jest jego zdanie, ale jest w stanie je obronić na podstawie tych przepisów, że nie powinno się korzystać z infrastruktury drogowej innej niż ta wymieniona w zgodzie z tutejszego urzędu. Wszystko co jest w pasie drogowym, co umieścił zarządca drogi jest znakiem drogowym. Jeżeli chodzi o usunięcie fizyczne materiałów ze znaków drogowych, to myśli, że powinna być decyzja zarządcy drogi i wtedy powinny po kolei zniknąć stamtąd, oczywiście może być przy udziale Straży gdzie dokumentacja tego może być robiona. Stwierdził, że nie ma sobie zbyt wiele do zarzucenia, bo na takie możliwości jakie mają, prawne i techniczne, starają się do tego podchodzić bardzo poważnie i robić tak, aby do tego nie była „przypięta łątka” stronnictwa, bądź czegoś takiego. Poinformował, że przed przyjściem na sesję kolejne pismo skierował, gdzie kolejny raz wyszczególnił to co wcześniej, bo uważa, że w tym zakresie tylko takie możliwości ma aby w taki sposób działać, chociaż jest zwolennikiem tego, że od początku kampanii następnej, czy nawet tej powinno się usuwać to, co nie jest zgodne z ustaleniami, ale technicznie nie robi tego Straż Miejska. Gdyby się np. pokazały banery wyborcze na latarniach w poprzek ulic to technicznie jest w stanie wejść i zdjąć tego, więc wiedzą, że trzeba by było to przeorganizować.

Wanda Mężyńska – radna

Odnosząc się do odpowiedzi Komendanta Straży Miejskiej na interpelację stwierdziła, że zwracała już uwagę Komendantowi Policji i rozmawiała z Panem

Naczelnikiem Karwowskim, więc jeżeli są znaki drogowe, mogą wyjść tutaj przed budynek, z jednej strony znaki drogowe z oznaczeniem ulicy i plakat, zapytała kto te plakaty ma zdejmować MPGKiM, oni sami, czy osoba, która wiesz. Stwierdziła, że dla niej to ogólnie brak porządku, a bezpieczeństwo bezpieczeństwem i naprawdę tu powinien ktoś zadziałać, jeżeli się mówi, że nie można, to nie można.

Zbigniew Prosiński - radny

Odnosząc się do odpowiedzi na interpelację dotyczącą programu rewitalizacji zwrócił się do Prezydenta i stwierdził, że już trochę za późno, żeby zapoznawać się z tym programem, ale to się nie da tak jednym słowem jak Prezydent próbował to wytłumaczyć dlaczego Miasto nie przystąpiło, otóż nie ma racji. Stwierdził, że przytoczy jeden akapit na co można było składać wnioski „przebudowa i adaptacja zdegradowanych obiektów, terenów i przestrzeni funkcjonalnie związanych z obiektem w tkance urbanistycznej miast w celu przywrócenia lub nadania im nowych funkcji np. gospodarczych” itd. To nieprawda, co Prezydent mówił, że tylko zmiana funkcji, a jeżeli tak, to można było również jeden lokal przeznaczyć na działalność gospodarczą w takiej kamienicy i też mają zmianę funkcji, w każdym bądź razie one się wszystkie kwalifikowały. Zwracając się do Prezydenta stwierdził, że kwestię swoistego abonamentu jaki wykupił w mediach na to, żeby swoją osobą promować, to pozostawia, to nie było 100 tys. zł w całej kadencji, nie ma przy sobie tych danych, ale Prezydent wie, że w jednym roku spółki miejskie właśnie tyle wydały w mediach na promocje. Poprosił, żeby mu nie wmawiać, tak jak robili to już wcześniej, nawet z wykorzystaniem strony Urzędu Miejskiego, pisząc nieprawdę, kłamstwo na jego temat i wmawiając, że powiedział coś czego nie powiedział. To dotyczy np. podwyżki opłat za śmieci, którą zaszerwowali mieszkańcom. Prezydent mu wmawiał, że chciał podwyżki, nieprawda, chciał, żeby obniżył opłaty za śmieci w zabudowie wielorodzinnej.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zwrócił uwagę, że to nie jest debata wyborcza.

Zbigniew Prosiński - radny

Wyjaśnił, że chciał to sprostować, bo jednak te słowa padły, wmawia mu się, że chce zabierać spółkom jakieś pieniądze, które przeznaczają na cele szczytne. Spółki żyją z mieszkańców.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zaproponował, żeby to przenieść to do punktu sprawy różne, w których można mówić trochę szerzej, a tu są w punkcie odpowiedzi na interpelacje i zapytania. Poprosił, żeby trzymać się tej formuły.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Odnosząc się do wypowiedzi radnego Zbigniewa Prosińskiego stwierdził, że Radny w swojej wypowiedzi powiedział, że środki na promocję też były wykorzystywane na szczytne cele. Poprosił, żeby radny w swoich wypowiedziach był sprawiedliwy bo tu żadnej promocji „swojej osoby” nie ma, jako Prezydent miasta jest odpowiedzialny za działania, za podejmowane różne przedsięwzięcia i nie widzi tu jakiegokolwiek promocji, chyba że Radny chciałby w jakikolwiek sposób go wyłączyć z tego, ale tu już pozostawia

do Radnego przemyśleń, tym bardziej, że rzucił jeden temat odnośnie artykułu, który pewnie ze 2 lata temu się ukazał, z tego co pamięta, to on był na stronie miasta, a nie na płatnych serwisach.

Alicja Konopka – Wiceprzewodnicząca Rady

Stwierdziła, że wydaje jej się, że mieszkańcy Łomży wiedzą o co chodzi, są zbyt inteligentni, żeby ich oszukać. Dodała, że jeśli chodzi o znaki drogowe, to właściwie dotyczy to jednej osoby i nie dadzą sobie z tym rady, nie ma co tu mówić, nie powie dlaczego, bo jeszcze ją spotka jakaś kara. Odnosząc się do promocji miasta stwierdziła, że każdy jak będzie prezydentem będzie sobie promował jak chce. Uważa, że w sumie to naprawdę postępują zgodnie z prawem i pilnują wszystkiego, przynajmniej jest takie odczucie i efekty, bo tyle co oni zrobili w tej kadencji, to powinna być duma dla nich wszystkich, nie dla Prezydenta, tylko dla wszystkich radnych, bo oni przeważnie zgłaszane przez Prezydenta uchwały przegłosowywali, dlatego mają tyle inwestycji, tyle wyremontowanych placówek oświatowych. Podkreśliła, że każdy powie, że on chciałby więcej i lepiej, każdy będzie mógł się wykazać i życzyła powodzenia.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zamknął realizację punktu 13.

(...)